

Jada Wozy Kolorowe

Maryla Rodowicz

Jad wozy kolorowe taborami
Jad wozy kolorowe wieczorami
Moe z lici spadajcych im powry
Wiatr cygaski wierny kompan ich podry
Zanim lady wasze mga mi pozasnuwa
Odpowiedzcie mi Cyganie jak tam u was jest
U nas wiele i niewiele bo w sam raz
U nas czerwie, u nas ziele, cieni blask
U nas bekit, u nas fiolet, u nas dole i niedole
Ale zawsze kolorowo jest wrd nas
Jada wozy kolorowe taborami
Ej, Cyganie, tak bym chciaa jecha z wami
Bede sobie mieszka ktem przy muzyce
Bede sucha opowieci starych skrzypiec
Ciepym wiatrem wam podszyje stare ptno
Co mi dacie, eby ju nie byo smutno mi?
Damy wiele i niewiele bo w sam raz
Damy czerwie, damy ziele, cieni blask
Damy bekit, damy fiolet, damy dole i niedole
Ale bedzie kolorowo pord nas
No i pojechaam z nimi na kraj wiata
Wiatr warkocze mi rozplata i zaplata
I zbieraam dzikie trefle, lene piki
I bywaam gdzie rodziy sie muzyki
I odwiedzam z Cyganami chmurne kraje
I kolory szarym ludziom darmo daje dzi
Wecie wiele i niewiele bo w sam raz
Komu czerwie, komu ziele, cieni blask
Komu fiolet, komu bekit, komu echo tej piosenki
Nim odjedzie z Cyganami w czarny las